

RAJD PAMIĘCI

Dwunasta edycja Rajdu „Śladami I Wojny Światowej” odbyła się 21 października 2023r. Organizatorem był Klub Turystyki Pieszej „KRWINKA” z Poniatowej (woj. lubelskie). Założycielami Klubu są poniatowscy krwiodawcy. Rajd miał charakter samochodowo-pieszy, a jego trasa przebiegała przez: Opatów, Ujazd, Konary, Klimontów i Góry Pęczowskie.



W Opatowie rozpoczęto zwiedzanie od Bramy Warszawskiej, obok której znajdują się upamiętnienia wydarzeń związanych z Powstaniem Styczniowym. Następnie kolegiata św. Marcina ze słynnym Lamentem opatowskim. Opatów pożegnaliśmy wizytą na cmentarzu wojennym z lat 1914-1915. Łącznie pochowanych jest tu ponad 900 żołnierzy ze wszystkich armii biorących udział w wojnie. W środkowej części nekropoli usytuowany jest grób kpt. Franciszka Pększyca, dowódcy 4 Kampanii IV Batalionu I Brygady Legionów. Symbolicznym zniczem uczciliśmy pamięć poległych.



Ujazd to przede wszystkim pałac Krzyżtopór. Do czasu powstania Wersalu największy pałac ówczesnej Europy. Zniszczony przez Szwedów w czasie Potopu, dokonał żywota w czasie Konfederacji Barskiej, gdzie mieli schronienie powstańcy.





Konary to oczywiście miejsce słynnej bitwy, w czasie której rodziła się legenda Legionów i samego Piłsudskiego. To tu żołnierz polski wykazał się hartem ducha, odwagą i bitnością. Za co zapłacił ofiarą ponad 150 poległych. W czasie kolejnych potyczek ujawniły się talenty dowódcze późniejszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, ówczesnego ppłk. K. Sosnkowskiego, mjr. E. Rydza Śmigłego czy Stefana Roweckiego. Do legendy przeszedł bohaterski sierżant Stanisław Czaderski, którego pięcioosobowy patrol wziął do niewoli setkę Rosjan. Miejsce bitwy upamiętnia głaz z pamiątkową tablicą. Również tu pozostawiliśmy światełko pamięci.

Klimontów – prywatne miasto związane z rodem Ossolińskich, powitało nas widocznymi z daleka, zabudowaniami klasztoru. Ale centrum miasteczka zdominowała bryła kolegiaty św. Józefa. Wejścia na teren świątyni strzeże obelisk, poświęcony 49 podległym Powstańcom Styczniowym.





Ostatnim etapem Rajdu były Góry Pęczowskie. Położonych jest tu pięć cmentarzy wojennych z lat 1914-1915, z głównym ozdobionym okazałym pomnikiem. Cmentarz otoczony jest kamiennym murem. Żołnierze polegli w bitwie pod Konarami, pochowani są w zbiorowych mogiłach. Spoczywają tu m.in. prochy kpt. Herwin Piątka, zmarłego w wyniku odmierzonych ran. Kazimierz Herwin Piątek zasłynął tym, że jako pierwszy wszedł, wraz z Kampanią Kadrową, do Kielc.

Ostatnim akordem Rajdu była wizyta w gościnnych progach, nestora lubelskich aptekarzy, Pana Edwarda Stanka. Pan Edward, regionalista, historyk, gawędziarz, powitał nas osobiście sporządzoną „partyzancką” herbatką. Dopelnieniem było ognisko z tradycyjnym pieczeniem kiełbasek i ziemniaków.



Tekst i foto Piotr Kowalski